

Tadeusz Grzebieniak

Kilka uwag o Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Radzie Adwokackiej we Wrocławiu

Palestra 19/2(206), 7-8

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kilka uwag o Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Radzie Adwokackiej we Wrocławiu

Przez 30 lat Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR przy Radzie Adwokackiej we Wrocławiu kierowała życiem adwokatury dolnośląskiej. Jest to spory szmat czasu, i uwierzyć trudno, że przez ten cały okres Organizacja nasza potrafiła utrzymać jednolitą linię polityczną w sprawach adwokatury. Linia ta — to realizowanie postulatu utworzenia socjalistycznej adwokatury, rzetelnie współdziałającej z wymiarem sprawiedliwości.

Nie zawsze było to łatwe. Nie zawsze wszystkie ośrodki polityczno-społeczne zadawały sobie trud, aby zanalizować i zrozumieć nasze wysiłki. Mechanizm wymiaru sprawiedliwości ma swoją specyfikę, która dla osób żyjących z dala od spraw sądowych może na pierwszy rzut oka wydawać się niezrozumiała. Od samego początku nasza Organizacja Podstawowa dążyła do tego, by zawsze była respektowana w pełni zasada kontradiktoryjności procesu, której warunkiem koniecznym jest współudział adwokata w wymiarze sprawiedliwości.

Między innymi z tego właśnie względu nawiązywaliśmy do tradycji postępowej adwokatury polskiej i obcej, a zwłaszcza do tych historycznych przedstawicieli zawodu, którzy byli nie tylko rzecznikami swych klientów, ale działali społecznie w interesie całych klas lub grup społecznych. Takich reprezentantów naszego zawodu można by wliczyć wielu. Oczywiście nie tu jest miejsce na przytaczanie życiorysów tych osób.

Przez 30 lat nasza Podstawowa Organizacja Partyjna kierowała także życiem politycznym samorządu adwokackiego. Brała udział we wszystkich wyborach do Rady Adwokackiej i Komisji Dyscyplinarnej. I sekretarz lub inny przedstawiciel Egzekutywy zawsze uczestniczył w posiedzeniach Rady. Wszystkie ważniejsze zagadnienia, które miały być przedmiotem uchwał Rady, były wcześniej przedyskutowane na posiedzeniach Egzekutywy, a niekiedy nawet na zebraniach całej Podstawowej Organizacji. Na zebraniach tych rodziły się niejednokrotnie nowe i godne uwagi koncepcje dotyczące pracy adwokatury, które następnie były przez partyjnych członków Rady przekazywane tejże Radzie. I nie raz zdarzało się, że te koncepcje stały się potem owocnymi uchwałami samorządowymi.

Pisząc te skromne uwagi o 30-letniej działalności naszej Organizacji, nie sposób pominąć niektórych zasłużonych jej działaczy. Tak np. zachował się żywo w naszej pamięci tow. Aleksander Terej, długoletni I sekretarz, utalentowany mówca i zasłużony działacz polityczny (zresztą nie tylko na polu adwokatury). Do innych zasłużonych działaczy należy zaliczyć tow. Tadeusza Gałuszkę, adwokata o wybitnie wnikliwym zmysle

społecznym, szczerego entuzjastę postępu społecznego i doskonałego organizatora. Znaczne zasługi dla naszej Organizacji Partyjnej położył też obecny dziekan tow. Zygmunt Ziemia, zwłaszcza w okresie pełnienia funkcji I sekretarza. Wypada także wspomnieć dwóch poprzednich dziekanów: tow. Jana Chmielnikowskiego, również I sekretarza, oraz tow. Józefa Michalaka, dziekana naszej Izby, wybranego na to stanowisko w 1956 r.

Nasza Podstawowa Organizacja Partyjna troszczyła się nie tylko o pełną wewnętrzną demokratyczność wyborów i decyzji, ale także o demokratyczność działania w samorządzie adwokackim. Wszystkie wybory do Rady Adwokackiej i Komisji Dyscyplinarnej odbywały się przy pełnym zachowaniu swobody głosowania. Współdziałaliśmy przy tym z przedstawicielami Stronnictwa Ludowego oraz Stronnictwa Demokratycznego, jak również z kolegami bezpartyjnymi, którzy reprezentowali postępowe i demokratyczne poglądy. Nigdy nie było najmniejszych nawet skarg w zakresie wspomnianej działalności, bo staraliśmy się tu wszyscy o wyeliminowanie wszelkich uchybień.

Organizacja nasza włączała się nie tylko do związanych z zawodem prac, ale także — i to przede wszystkim — angażowała się w pracach społeczno-politycznych na zewnątrz, jak np. w lektoratach KW i KD PZPR, czynach partyjnych, w radach narodowych i organizacjach młodzieżowych, w komitetach rodzicielskich itd. W samorządzie współdziałała w szkoleniu adwokatów i aplikantów adwokackich, a przez grupy partyjne współdziałała z kierownikami zespołów adwokackich.

Jedną z większych zasług naszej Organizacji w pierwszych latach jej istnienia była pomoc w procesie uspołeczniania adwokatury przez zorganizowanie pracy adwokatów w zespołach adwokackich. Należy dodać, że zespoły zostały zorganizowane najpierw właśnie w naszym województwie.

Należy też podnieść, że Podstawowa Organizacja Partyjna w okresie ubiegłych lat utrzymywała i utrzymuje do dziś łączność z instancjami partyjnymi, mianowicie z Komitetem Dzielnicowym PZPR i Wydziałem Administracyjnym KW PZPR w zakresie realizowania polityki partii w dziedzinie pracy zawodowej i społeczno-politycznej, skąd zresztą zawsze otrzymywała konkretną pomoc.

Na obecnym etapie postawiliśmy sobie za zadanie, by spowodować uregulowanie spraw bytowych adwokatury, roztoczyć troskę o kulturę rozpraw i wyższy poziom pracy; wiąże się to także z położeniem nacisku na szkolenie nowych kadr adwokackich. Nadzieją napawa nas okoliczność, że wstępujący do zawodu aplikanci adwokaccy mają dużo lepsze przygotowanie zarówno w zakresie wykształcenia ogólnego, jak i w zakresie wykształcenia prawniczego.

Można ogólnie powiedzieć, że kierowane przez tow. Adama Zelgę szkolenie aplikantów osiągnęło u nas stosunkowo wysoki poziom. Nie znaczy to oczywiście, aby nie można tu było mieć jeszcze lepszych wyników. Wysiłek naszej Organizacji skierowany jest obecnie właśnie w tym kierunku, aby uzyskać tu jeszcze więcej, bo rozwój socjalistycznej adwokatury polskiej zależy przecież od ideologicznego, moralnego i intelektualnego poziomu tych adwokatów, którzy w przyszłości będą wykonywać nasz piękny zawód.